



HEJNAŁ TRĄBKOWSKI

LIPIEC

2000

Nr 3 (17)

Miesięcznik ogólnoinformacyjny z Gminy Trąbki Wielkie i nie tylko

W numerze

- Słowo redakcji
miesięcznika "Hejnał"

- Otwarcie nowej
nawierzchni drogi
w Sobowidzu



- Obiecany autobus
dojechał

- INFORMACJE GMINNE
* z pracy Zarządu Gminy
* z pracy Rady Gminy

- WIEŚCI SPORTOWE

- WIEŚCI ROLNICZE
* przed przystąpieniem
do UNII EUROPEJSKIEJ
* informacje Agencji
Rynku Rolnego

- WIEŚCI KOŚCIELNE

- Drzwi Gnieźnieńskie



Nasz adres:

"Hejnał Trąbkowski"
83-034 Trąbki Wielkie
ul. Sportowa 8

Słowo Redakcji

Szanowni Czytelnicy, po raz kolejny musimy Was przeprosić za opóźnienie i przerwy w wydawaniu naszej gazety. Ta gazeta jak widać znalazła uznanie wśród czytelników w naszym gminnym społeczeństwie ponieważ coraz więcej zainteresowanych pyta, kiedy będzie wznowione jej wydanie. Mamy nadzieję, że to już koniec przeszkód formalno-finansowych i jak już wcześniej zapewnialiśmy zaczniemy systematycznie przekazywać Państwu pełne informacje, co się dzieje na terenie naszej Gminy i nie tylko. Prosimy jeszcze o trochę cierpliwości, oraz w dalszym ciągu zachęcamy do czytania "Hejnału".

Jak zawsze z poważaniem
Zespół Redakcyjny

Nie będzie już uszkodzonych zawieszek



W dniu 06 lipca 2000r. odbyło się oficjalne odebranie prac remontowych na drodze powiatowej w miejscowości Sobowidz. Nowy dywanik asfaltowy na mocno już zniszczoną drogę położyła pod koniec czerwca firma GPRD. Remont 1,5 km drogi kosztował 394 tys. zł i był finansowany ze środków budżetu Starostwa Powiatu Gdańskiego. Wstęgę uroczystości przecieli Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Świlski, Wójt Gminy Trąbki Wlk. Błażej Konkol oraz Starosta Bogdan Dąbrowski.

Obiecany gimbus dojechał



W dniu 28 czerwca 2000r. Gmina Trąbki Wielkie odebrała z Sanoka gimbusa. Autobus Autosan H9-21 otrzymaliśmy z puli MEN i będzie to trzeci wóz dowożący dzieci do szkół naszej gminy. Poprzednie dwa, również Autosany H9-21, gmina zakupiła w 1992r. z własnych środków. Zarząd gminy rozważa zakup jeszcze następnego autobusu w tym roku, bądź wynajem firmy przewożącej. Cztery autokary powinny zapewnić dowóz wszystkich dzieci z terenu naszej gminy.

inf. własne



Wójt Gminy Błażej Konkol
cieszy się z otrzymanego
gimbusa i myśli skąd
wygospodarować środki
na zakup jeszcze jednego

Z pracy Zarządu i Rady Gminy

Skrót spraw rozpatrywanych przez Zarząd i Radę Gminy

Zarząd powierzył obowiązki organizacji życia w hali sportowej w Trąbkach Wielkich Gminnemu Ośrodkowi Kultury Sportu i Rekreacji do czasu wyłonienia kierownika obiektu w drodze konkursu.

Na wniosek Stowarzyszenia Producentów Rolnych Ziemi Trąbkowskiej, Zarząd udostępnił nieodpłatnie salę konferencyjną w Urzędzie Gminy lub salę GOKSiR, na zebrania i szkolenia rolników. Zarząd również wyraził zgodę na udostępnienie tablicy ogłoszeń.

W związku z coraz większym zainteresowaniem udziałem w konkursie „Piękna wieś” na najbardziej zadbaną zagrodę rolniczą i nierolniczą, Zarząd postanowił przydzielić środki w kwocie 1.000,- zł na nagrody w tym konkursie w rok 2000.

Zarząd po raz kolejny spotkał się z przedstawicielami Biura Obsługi Inwestycji (inwestor zastępczy budowanej hali sportowej) oraz generalnym wykonawcą firmą S-BUD. Na spotkaniu omówiono zakres wykonanych prac przy budowie obiektu oraz harmonogram regulowania należności z tego tytułu. Ukończenie inwestycji podzielono na dwa etapy:

- I. Położenie posadzki głównej hali i pomieszczeń bocznych oraz zakończenie prac na zapleczu,
- II. Prace obejmujące wejście do hali oraz balkon wewnętrzny i zewnętrzny.

Na dzień dzisiejszy zostały zakończone prace etapu I w całości i prace etapu II w zakresie wejścia głównego do hali i balkonu wewnętrznego. Wartość tych prac wynosi 761.000 zł brutto. Uregulowanie tego zobowiązania powinno nastąpić do połowy sierpnia br.

Odrębną sprawą jest zakończenie budowy balkonu zewnętrznego, którego wartość szacuje się na około 100.000 zł (wykonawca już zakupił materiał). W związku z brakiem środków finansowych zrealizowanie tego zadania będzie bardzo trudne.

Wykonanie elewacji budynku zostanie ustalone na kolejnym spotkaniu z przedstawicielami S – BUD i BOI pod koniec III kwartału bieżącego roku.

Zarząd opracował a następnie skierował do Komisji Stałych Rady sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Gminy Trąbki Wielkie za rok 1999.

Dochody budżetu gminy za rok poprzedni wyniosły 10.556.328 zł, co stanowi 105,5% planu dochodów. Wydatki budżetowe wykonano w 94,83%, co stanowi kwotę 11.225.748 zł. Deficyt budżetowy wyniósł 669.420 zł. Wypracowanie większych dochodów nastąpiło na skutek sprzedaży mienia, a szczególnie działek budowlanych w Trąbkach Wielkich. Łączna sprzedaż mienia wyniosła 780.070 zł i była wyższa o 20,01% od planu na 1999 rok.

Nie zrealizowanie planu wydatków w 100% nastąpiło na skutek trudnej sytuacji finansowej gminy. Brak płynności finansowej w okresie od kwietnia do października

spowodował powstanie zobowiązań na kwotę 1.020.000 zł. Ponad to nie były zabezpieczone środki na bieżące wydatki w oświacie na IV kwartał 1999r.

W związku z tym Rada Gminy upoważniła Zarząd do zaciągnięcia kredytu bankowego na kwotę 1.800.000 zł. W 1999 roku Zarząd zaciągnął kredyt w wysokości 900.000 zł z terminem spłaty na dzień 30.06.2000 roku – I rata (450.000 zł plus odsetki) i 31.12.2000 roku – II rata (450.000 zł plus odsetki). Kredyt uzyskano w drodze przetargu nieograniczonego. Drugą część kredytu Zarząd zaciągnie w 2000 roku.

W wyniku tak trudnej sytuacji ekonomicznej gminy Zarząd musiał zastosować restrykcyjną politykę budżetową i pieniężną.

Zarząd wystąpił do Komisji Stałych Rady z projektem przekazania w nieodpłatne użytkowanie mienia wykorzystywanego obecnie przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej dla tego ośrodka. Przekazanie nastąpi na podstawie szczegółowego protokołu zdawczo-odbiorczego.

Zarząd zapoznał się ze wstępną kalkulacją kosztów utrzymania hali sportowej w Trąbkach Wielkich i ustalił następującą odpłatność za korzystanie z tego obiektu:

1. Wynajem boiska głównego – 50 zł za 1 godzinę,
2. Wynajęcie indywidualne (małe sale)
 - a) do 5 osób – 20 zł za 1 godzinę,
 - b) powyżej 5 osób – 30 zł za 1 godzinę.

W związku z bardzo złym stanem technicznym kotłowni w Sobowidzu – złamany komin, piece w bardzo złym stanie, nieszczelny ciepłociąg – oraz kotłowni w Pawłowie, Zarząd dyskutował nad rozwiązaniem tego problemu.

Oba obiekty zostały przyjęte przez Urząd Gminy w połowie 1998 roku od Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Na remont tych obiektów AWRSP przekazała Urzędowi kwotę 388.000 zł, która nie została wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem. Ówczesny Zarząd wydatkował te środki na potrzeby bieżące.

Kotłownie w Sobowidzu i Pawłowie są w stanie technicznym, nie gwarantującym pełnej sprawności w następnym sezonie grzewczym.

Dlatego też Zarząd zapoznał się z szacunkowymi kosztami modernizacji ogrzewania na olejowe, które wynosi około 170.000 zł. W związku z trudną sytuacją finansową nie można ująć w budżecie takiej inwestycji, chyba, że w trakcie roku będą wypracowane większe dochody.

Zarząd zapoznał się z pismem w sprawie podsumowania konkursu „Piękna wieś – na najbardziej zadbaną zagrodę wiejską rolniczą i nierolniczą oraz najbardziej uporządkowaną wieś w 1999 roku” skierowanym do Zarządu przez Dyrektora WODR w Gdańsku dr inż. Tadeusza Plichta. Zarząd przydzielił środki w kwocie 1.000,- zł na nagrodę w tym konkursie na rok 2000.

Spotkanie z przedstawicielami firm S – BUD i BOI odbyło się w celu omówienia wykonania prac przy budowie hali sportowej w Trąbkach Wielkich. W związku z tym, iż ukończenie inwestycji podzielono na dwa etapy:

- I. Położenie posadzki głównej hali i pomieszczeń bocznych oraz zakończenie prac na zapleczu,
- II. Ten etap prac obejmuje wejście do hali oraz balkon wewnętrzny i zewnętrzny.

Na dzień dzisiejszy zostały zakończone prace etapu I i prace etapu II w zakresie wejścia głównego do hali i balkonu wewnętrznego. Wartość tych prac wynosi 761.000 zł brutto. Ustalono następujące terminy fakturowania:

- 1) Na 31.03.2000 roku kwotę 541.000 zł (pierwszy etap) zapłata powinna nastąpić do końca kwartału bieżącego roku
- 2) W miesiącu maju bieżącego roku zostanie zafakturowana kwota 220.000 zł (II etap bez balkonu zewnętrznego) z terminem płatności połowy tej kwoty do końca czerwca bieżącego roku i drugiej połowy kwoty do 15 sierpnia 2000 roku.

Odrębną sprawą jest zakończenie budowy balkonu zewnętrznego, którego wartość wyniosła około 100.000 zł (wykonawca już zakupił materiały). W związku z brakiem środków finansowych zrealizowanie tego zadania będzie bardzo trudne. Dlatego też, jeśli powiatowe służby nadzoru sanitarno – budowlanego nie wniosą sprzeciwu co do tej części hali sportowej prace związane z budową balkonu zewnętrznego zostaną wykonane w późniejszym terminie.

Wykonanie elewacji budynku zostanie ustalone na kolejnym spotkaniu z przedstawicielami S – BUD i BOI jednak nie wcześniej jak pod koniec III kwartału bieżącego roku.

Zarząd zapoznał się z wynikami kontroli Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Kontrola ujawniła, że nasza Gmina nie posiada aktualnych zezwoleń wodno-prawnych co w efekcie może spowodować zamknięcie ujęć wodnych.

Obecnie Gmina posiada 16 ujęć wodnych i 14 z nich nie posiada zezwoleń wodno – prawnego. Taka sytuacja istnieje od 1991 roku. Opracowanie aktualnych operatów wodno – prawnych szacuje się na około 48.000 zł. Zarząd postanowił tę sprawę skierować na Komisję Stałe Rady celem wskazania środków na realizację tego zadania.

Zarząd wystosował pismo do Departamentu Gospodarki i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego w sprawie przydzielenia środków na modernizację drogi gruntowej z Zaskoczyna w kierunku Czerniewa. Wskazana droga będzie bardzo potrzebna, ponieważ zmiana sieci szkół spowodowała, że autobusy szkolne będą przewoziły tą drogą uczniów do Gimnazjum w Warczu. Zarząd szacuje wykonanie remontu drogi na 300.000 zł i w związku z tym etapową realizację. Wniosek do Departamentu Gospodarki i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego wskazywał na realizację zadania na kwotę 100.000 zł w 2000 r.

Zarząd zlecił wykonanie konstrukcji wsporczej pękającej ściany i stropu Szkoły Podstawowej w Mierzyszynie. W celu zapobieżenia katastrofie budowlanej postanowiono ponadto wykonanie odwodnienia terenu, oraz wykonanie iniekcji pod zapadający się fundament. Również zlecono wykonanie koncepcji rozbudowy nowej części szkoły.

Zarząd spotkał się z Panem Józefem Gardzielewskim – Prezesem firmy „Hydrolek” s.c. i zapoznał się z zestawieniem kosztów jednostkowych wody za 1999 rok na terenie Gminy Trąbki Wielkie. W wyniku przeprowadzonych rozmów Prezes firmy „HYDROLEK” pytał, kiedy Urząd pokryje straty firmy za lata 1998 – 1999 na kwotę około 80.000 zł. Ponadto zaproponował, aby stawka wody od 1 lipca 2000 roku wynosiła 1,40 za 1 m³.

Zarząd postanowił przeanalizować koszty przedstawione przez eksploatatora za ostatnie lata i ustalić co jest przyczyną straty firmy. Ponadto Zarząd podejmie negocjacje co do podpisania nowej umowy z eksploatatorem sieci, ponieważ obowiązująca umowa jest niekorzystna dla Gminy.

Zarząd podjął rozmowy w sprawie administrowania kotłowni w Sobowidzu i Pawłowie. W związku z tym Zarząd spotkał się z panem Andrzejem Skwierczem dyrektorem Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego z Pucka. Obecnie ww. firma zajmuje się budową i wyposażeniem oraz eksploatacją kotłowni osiedlowych. Obecnie administruje 19 kotłowni po byłych PGR – ach.

W związku z tym, że kotłownie w Sobowidzu i Pawłowie wymagają generalnego remontu (wymiana kotłów, kominów, instalacji c.o.) Zarząd złożył propozycję Panu Andrzejowi Skwierczowi nabycia tych kotłowni i ich administrowanie. Pan Skwiercz jest zainteresowany administrowaniem obiektu jednak pod warunkiem, że będzie jej właścicielem. Dlatego też Zarząd postanowił wystąpić do Rady Gminy o pozwolenie na sprzedaż obu kotłowni w drodze przetargu z zastrzeżeniem, że w/w obiekty nie zmieniają swojego przeznaczenia.

Zarząd powołał Sąd Konkursowy w składzie:

1. mgr Błażej Konkol - Przewodniczący
2. dr inż. arch. Andrzej Prusiewicz – sędzia referent
3. dr inż. arch. Elżbieta Ratajczak – Piątkowska – sędzia referent.

Sąd Konkursowy zajmie się przeprowadzeniem konkursu na koncepcję budowy gimnazjum w Trąbkach Wielkich. Konkurs będzie przebiegał dwuetapowo:

- w pierwszym etapie zostaną zaproszone zespoły projektowe do składania informacji na temat swojego doświadczenia zawodowego łącznie z fotografiami obiektów, które powstały na bazie ich koncepcji,
- w drugim etapie ze złożonych ofert konkursu zostanie wybranych pięć zespołów projektowych, które przystąpią do opracowania koncepcji gimnazjum w Trąbkach Wielkich.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w miesiącu wrześniu br.

Błażej Konkol

30 czerwca b.r. odbyły się obrady V Zwyczajnej Sesji Rady Gminy na której radni poza sprawami regulaminowymi dyskutowali nad podejmowanymi uchwałami i tak:

Podjęto uchwały w sprawie

- nadania nazw ulic we wsi Kłodawa i na osiedlu w Trąbkach Wielkich,
- w sprawie zmian w budżecie Gminy,
- w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu preferencyjnego,
- w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy,
- w sprawie ustalenia stawki ceny wody (1m³ = 1,30 zł),

- w sprawie podniesienia czynszu w lokalach komunalnych od podstawy dotychczas 1 zł/m² na 1,10 zł/m²,
- w sprawie upoważnienia Zarządu do podejmowania czynności związanych ze wspólnotami mieszkaniowymi,
- w sprawie upoważnienia kierownika GOPS do wydawania decyzji w imieniu Wójta Gminy w zakresie GPOS-u.

Ponadto na Sesji radni podziękowali za pracę odchodzącym sołtysom z Gołębiewa Średniego i Domachowa. Podczas tej Sesji został uhonorowany Pan Wiesław Kempa za długoletnią działalność społeczną w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. W swoim wystąpieniu Wójt Gminy Pan Błażej Konkol powiedział że chociaż dziękujemy Panu Wiesławowi Kempie za ponad ćwierćwiecze owocnej pracy w dziedzinie kultury, sportu i rekreacji, to liczymy również na dalszą współpracę. Pan Wiesław Kempa ze wzruszeniem przyjął podziękowanie z burzliwymi oklaskami – przypomniał też w skrócie osiągnięcia gminy w tej dziedzinie przez ten długi okres, któremu przewodniczył, a było ich sporo.

Jednym z ostatnich tematów tej sesji było wystąpienie komendanta Posterunku Policji w Trąbkach Wielkich Pana Bogusława Baryły, który przedstawił radnym pracę policjantów z posterunku w Trąbkach Wielkich, mówił o ich sukcesach i problemach. Na koniec przewodniczący Rady Pan Czesław Makowski odczytał radnym skargę skierowaną do Rady Gminy przez Pana Piotra Kędzierskiego z Kłodawy na wydaną decyzję przed kilku laty przez Urząd Gminy.

Na tym obrady zostały zakończone.

Józef Sroka

Wieści Sportowe

PIŁKA NOŻNA

Nie przebrzmiały jeszcze echa piłkarskiej wiosny a już lada dzień ruszą rozgrywki nowego sezonu. Na skutek zaostrożonych wymagań Polskiego Związku Piłki Nożnej do rozgrywek piłkarskich wszystkich szczebli w sezonie 2000/2001 dopuszczone zostaną tylko i wyłącznie kluby mające status Stowarzyszenia lub innej jednostki z osobowością prawną. Z tego też względu w gminie naszej w 1999 roku powołano do życia Stowarzyszenie Kultury Fizycznej pod nazwą Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe. W rozgrywkach Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w zbliżającym się sezonie gminę Trąbki Wielkie reprezentować będą cztery zespoły :

- GZ LZS Trąbki Wielkie – V liga
- GZ LZS Sokół Ełganowo – klasa A
- GZ LZS Unia Kłodawa-
- GZ LZS Błękitni Sobowidz.

Jako pierwsi na boiskach piłkarskich swoim kibicom zaprezentują się zawodnicy z Trąbek Wielkich. Po wielu latach przerwy wystąpią oni ponownie w klasie okręgowej. Pierwszy mecz rozegrają 12 sierpnia 2000 roku na trudnym terenie w Połchowie . Pozostałymi rywalami naszej drużyny będą:

- Handeł Puck
- Celtik Reda
- FC Sopot
- MRKS Gdańsk
- Kaszubia II Kościerzyna
- Ceramik Łubiana
- GTS Kolbudy
- Potok Pszczółki
- Czarni Pruszcz Gdański
- Motława Suchy Dąb
- Olimpia Osowa
- Rondo Gdańsk
- Sporting Leżno
- Olivia Gdańsk.

Celem beniaminka z Trąbek Wielkich jest utrzymanie się w rozgrywkach V Ligii. Nowy trener drużyny Tomasz Kempa pragnie także wprowadzić do pierwszego zespołu kilku najbardziej utalentowanych juniorów szkolonych od kilku lat w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji.

Z gołą odmienne cele stawiają przed sobą ambitni działacze GZ LZS Sokół Ełganowo. W swym drugim sezonie gry w klasie A pragną zdobyć awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Zadanie choć trudne nie wydaje się być niewykonalnym. Jeżeli uda im się tylko zgromadzić dostateczna ilość środków finansowych na zakup dwóch, trzech nowych zawodników, być może w przyszłym sezonie będziemy mogli oglądać derby naszej gminy w V lidze. Rywalami drużyny z Ełganowa w nadchodzącym sezonie będą:

- Fosfory Wiślinka
- MRKS II Gdańsk
- Champion Gdańsk
- Ujeścisko Gdańsk
- Casablanca Sobieszewo
- Osiczanka Osice
- PCK Przywidz
- LZS Przdokowo
- KS Żukowo
- Sporting II/Jaguar Leżno

oraz zwycięzca meczu barażowego KS Siedlce Gdańsk – LZS Wisła Steblewo.

Po udanych występach w zakończonych rozgrywkach klasy B duże cele stawiają przed sobą zespoły Unii Kłodawa i Błękitnych Sobowidz. Mając za sobą wiele lat występów na różnych boiskach piłkarskich ,pragną oni odegrać znaczącą rolę w nadchodzącym sezonie.

Przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji działacze będą nadal dwie sekcje juniorskie:

- doświadczona i ograna drużyna rocznika 85 oraz
- zespół rocznika 87.

Mamy nadzieję ,że wymienione zespoły dostarczą wszystkim kibicom mnóstwo pozytywnych wrażeń oraz sportowych emocji.

Licząc na same zwycięstwa , w imieniu piłkarzy redakcja naszej gazety , pragnie zaprosić wszystkich chętnych do oglądania zawodów z udziałem naszych zawodników.

O terminach i godzinach spotkań będziemy informować w kolejnych wydaniach Hejnału Trąbkowskiego.

Z ostatniej chwili

Pierwsze mecze sparingowe rozegrał zespół z Trąbek Wielkich. Niestety oba zakończyły się porażkami naszej drużyny. Bez wzmocnień z zewnątrz za silne okazały się ekipy Fosforów Wiślinka (3:5) - bramki dla Trąbek Wielkich strzelili: Sławomir Sebzda(2) , Waldemar Kalcz(1). Porażka zakończył się także mecz z Huraganem Polaszki (0:1).

Diego

WIEŚCI ROLNICZE

Przed przystąpieniem do UNII EUROPEJSKIEJ DLA KOGO DOTACJE

Być może Polska zostanie wkrótce przyjęta do Unii Europejskiej, jednak zanim to nastąpi musimy jeszcze wiele zmienić w naszej gospodarce. O tym przed jakimi problemami stoi nasze rolnictwo, co straci, a co zyska – z dyrektorem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej profesorem dr. hab. Wojciechem Józwiakiem – rozmawia Małgorzata Sieklucka.

Ważną sprawą dotyczącą polskiego rolnictwa jest jego specjalizacja. Naukowcy próbowali odpowiedzieć na pytanie co rolnictwo polskie będzie produkować, gdy już zostaniemy członkiem Unii Europejskiej. Dokładnie nie można na nie odpowiedzieć, ale na podstawie obecnej struktury zasiewów naukowcy twierdzą, że nie będzie się uprawiało w Polsce m.in. lnu, konopi, pomidorów, gruszek, a także chowało owiec. Wynika to ze zmian, jakie już nastąpiły w strukturze upraw oraz z analizy kosztów wytwarzania produktów rolnych u nas i w innych krajach. Na przykład gruszki taniej produkują Włosi, a brzoskwinie Grecy. Również nasze owoce, których jest tylko około 300-400 tysięcy sztuk, nie wytrzymują konkurencji z owocami innych krajów, gdzie są korzystniejsze warunki produkcji.

Należy zatem sądzić, że w przyszłości będzie u nas wytwarzana mniejsza grupa produktów, ale będą to te produkty, które są najodpowiedniejsze w naszym klimacie, znajdują odpowiednie gleby oraz także te, które będziemy wytwarzać na eksport.

Inną sprawą nurtującą polskich specjalistów jest przewidywanie ile gospodarstw rolnych w przyszłości będzie mogło się utrzymać na przyzwoitym poziomie. Należy sądzić, że będzie dużo takich gospodarstw, pod warunkiem, że zdobędą dodatkowe źródła utrzymania.

Na zachodzie Europy nie są bynajmniej wyjątkiem gospodarstwa, które mają co najmniej dwa źródła dochodu. Jednym jest dochód pochodzący z produkcji rolnej, a drugim zarobek spoza niego. Gospodarstw utrzymujących się jedynie z produkcji rolnej jest w krajach zachodnich zaledwie kilkanaście procent.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że w Polsce gospodarstwa czysto rolne będą się mogły utrzymać tylko dzięki umiejętnemu zarządzaniu, czyli znajdowaniu na rynku odbiorców na swoje produkty. Wielu rolników ma już teraz z tym problemy. Około 30 % rolników umie zarządzać swoimi gospodarstwami, bo nauczyło się tego w szkole, albo też ma wrodzoną umiejętność i w każdych warunkach potrafi sobie radzić. Problem tkwi w tym, czy uda nam się rozwiązać nadwyżki siły roboczej, kiedy już będziemy w UE. Jest to tym ważniejsze, że Unia także cierpi na nadwyżki siły

roboczej. W niektórych krajach stopa bezrobocia sięga prawie 20 procent, czyli jest nawet wyższa niż u nas. Powinniśmy zatem mówić o możliwościach zatrudnienia ludności rolniczej poza gospodarstwem, jest to bowiem klucz do rozwiązania problemów rolnictwa. Czy jednak znajdziemy w przyszłości miejsca pracy dla ludzi, którzy obecnie prowadzą gospodarstwa?

W Polsce jest około 12 procent dobrze prowadzonych gospodarstw. Na zachodzie Europy jest ich mniej więcej tyle samo, takich które są duże, dobrze zarządzane i dostarczają większość produktów na rynek. Pozostałe produkują na mniejszą skalę towary amatorskie, prowadzą dodatkową działalność, a ludzie dorabiają na zewnątrz. W UE mówi się o bardzo pożądanym dla wsi wielofunkcyjnym rozwoju, pozwalającym utrzymać krajobraz wiejski pełen życia. To też powinno być źródłem dodatkowych dochodów dla ludności rolniczej.

Duże zainteresowanie wśród rolników budzą
nadzieje na dotacje

spodziewając się korzyści. Nie wiedzą o tym, że dotacje otrzymają ci, którzy potrafią dotrzeć do instytucji dysponujących nimi, wypełnią formularze, zgodnie z najlepszą wolą, i nie będą mijać się z prawdą. W Unii, aby przeciwdziałać nadużyciom rozwinięta jest kontrola przy przyznawaniu dotacji, które gwarantują producentom dodatkowe, stałe źródło dochodu. Polscy rolnicy prawdopodobnie zyskaliby też na różnicach między cenami niektórych produktów, w UE i w Polsce. W Unii Europejskiej nieco wyższe są m.in. ceny za mleko, wołowinę, zboża, natomiast cena drobiu jest niższa.

Następną kwestią jest możliwość zbytu swoich płodów. W Unii obowiązuje system pozwalający na skupienie wszystkich wytworzonych produktów. Rolnik zawiera odpowiednie umowy z odbiorcami, a jeśli nie będzie mógł sprzedać swojego produktu to instytucje, z którymi zawarł umowę kupują od niego, po minimalnych cenach, nadwyżki i ich zmartwieniem będzie, gdzie ten towar sprzedać.

Duże nadzieje budzą dotacje bezpośrednie, jakie otrzymują rolnicy unijni do wielu ważnych produktów. Rzecz jednak w tym, czy nasi negocjatorzy takie dotacje wynegocjują, gdyż będą one obciążeniem dla unijnych podatników.

Następne pytanie to, czy uda się polskim producentom do tych dotacji dotrzeć, zaraz po przyjęciu do Unii. Żeby można te środki uzyskać potrzebne jest bowiem powołanie systemu zarządzania i kontroli tzw. IACS. W systemie tym każde gospodarstwo, każda działka gruntów, jest scharakteryzowana (opis w komputerze, dołączona mapa) tak, że w każdej chwili urzędnicy będą mogli dotrzeć do każdego pola i sprawdzić, czy deklaracja rolnika jest zgodna ze stanem rzeczywistym. W oparciu o system IACS producenci rolni będą

składać deklaracje

zobowiązujące do prowadzenia określonej produkcji, np. chowu 10 sztuk bydła rzeźnego. To będzie upoważniać rolnika do otrzymania płatności kompensacyjnych bezpośrednich (określoną ilość euro za sztukę), co przy większych stadach może mieć znaczenie. Rolnik będzie musiał wypełnić obszerną deklarację, ze szczegółowymi pytaniami. Prawdopodobnie powstaną firmy, które będą w tym pomagać rolnikom.

Nasuwa się jednak kolejne pytanie, czy wszyscy nasi producenci będą w stanie takie deklaracje poprawnie złożyć.

Jako przykład może posłużyć fakt, że teraz z kredytów preferencyjnych, korzystnych dla producentów, z niższym oprocentowaniem w stosunku do komercyjnego, korzysta tylko 1/3 rolników, czyli około 500-700 tysięcy. Można sądzić, że ta sama liczba producentów może dotrzeć do IACS i wypełni prawidłowo deklarację, dotyczącą produktów, które będą dotowane. Pozostali rolnicy prawdopodobnie nie dotrą, lub nie będą chcieli, gdyż ich produkcja będzie za mała a korzyści z dotacji niewielkie, albo będą się bali lub nie będą umieli wypełnić formularza.

W Unii istnieje system kontroli sprawdzający zgodność zadeklarowanej produkcji ze stanem faktycznym. Kontrolerzy przyjeżdżają do gospodarstwa i z mapami sami idą w pole. Istnieje cały system kar umownych, za niezgodność między deklaracją a rzeczywistością. Trzeba będzie zatem pokonać wiele barier, aby otrzymać od Unii pieniądze. Będzie dokładnie określone, że rolnik uzyskuje pieniądze na produkcję rolną zadeklarowaną i zapisaną w dokumentach. Po przystąpieniu do Unii nie tylko wzrosną nasze dochody (ceny, dotacje), ale także wzrosną koszty produkcji, a więc koszty środków trwałych, cena dzierżawionej ziemi i ceny środków produkcji.

Gospodarstwa drobne, o produkcji mało znaczącej na rynku, ale dostarczającej środków do życia dla rodziny producenta mogą liczyć na programy związane

z ochroną środowiska

tzew. dopłaty rolno-środowiskowe. Będą one wypłacane, jeśli producent zawrze odpowiednie umowy. W zależności od tego czego będą dotyczyły, ich wysokość będzie różna.

Dopłaty dotyczą wielu zagadnień, np. można je otrzymać za zmianę sposobu produkcji. Jeżeli producent rolny zdecyduje się na przestawienie intensywności produkcji na produkcję zintegrowaną, to znaczy racjonalne użytkowanie gruntów i ograniczy nakłady na produkcję, ma prawo do częściowej rekompensaty finansowej.

Może też przejść na system ekstensywny. Jeżeli obecnie ma 3-4 krowy i produkuje intensywnie, ale nie jest w stanie zapewnić wysokiej jakości mleka, to może będzie dla niego korzystniej przejść na chów zwierząt rzeźnych, w systemie ekstensywnym i wtedy będzie mógł skorzystać z dopłat. Producent taki będzie musiał jednak spełnić wiele warunków, związanych z tzw. dobrymi praktykami rolniczymi.

Dobre praktyki to odpowiednie zmianowanie, uprawa roślin okrywowych, przez zimę pole nie może być odkryte, na części gruntów muszą rosnać oziminy. Określony jest także udział w strukturze zasiewów roślin motylkowych z trawami, zalecany jest wysiew międzyplonów, wapnowanie co 3--4 lata, prawidłowa uprawa, ograniczająca nakłady na środki chemiczne, co 5 lat sprawdzanie zawartości składników mineralnych w glebie.

W krajach Unii tylko rolnicy, którzy zadeklarowali i przestrzegają tych zasad otrzymują dotacje.

Jest jeszcze druga grupa premii tzw. zadaniowych. Na przykład płaci się za to, że producent wyłącza grunty orne z uprawy na trzy lata. Zasiewa je trawą i dwa razy do roku kosi, ale nie zbiera, nie wypasa. Po trzech latach zaoruje pole i potem znów użytkuje rolniczo. Pola obsiane trawą z motylkowymi mogą być wyłączone z uprawy także przez jeden rok. Przy takim gospodarzeniu rolnik zawrze umowę na odpowiedni czas i z tego tytułu otrzyma rekompensatę finansową. Dotację będzie można uzyskać

za uprawę międzyplonów

na przyoranie, zapobiegających erozji wietrznej (poplon ozimy przyorany wiosną zamiast obornika), za utrzymanie pasów śródpolnych, zadrzewień i zakrzaczeń, zakładanie miedz ekologicznych szerokości 1-1,5 m wykaszanych raz do roku. Jest to robione w celu odtworzenia gatunków drzew, krzewów, ziół, traw i dzikich zwierząt, które wymierają, a dawniej były obecne w środowisku. Za wszystko, co jest korzystne dla rolnictwa ekologicznego można będzie uzyskać dotacje, ale warunkiem niezbędnym jest to, że zawarte umowy, będą przestrzegane i kontrolowane.

Do działań na rzecz ekologii, za które będzie można otrzymać dotacje jest m.in. wyłączenie z użytkowania ornego pasów buforowych, o szerokości do 10 metrów, wzdłuż brzegów jezior i cieków wodnych, zapobiegające splukiwaniu nawozów i środków chemicznych, opóźnieniu zbioru pierwszego pokosu traw, dzięki czemu ptaki, które w tym terminie mogą mieć lęgi będą miały warunki, aby wyprowadzić młode. Producent będzie mógł otrzymać dopłatę za obsiewanie otoczenia lasów roślinami pastewnymi, co jest korzystne dla dzikiej zwierzyny, a także zamiana gruntów ornych na ekstensywne pastwiska.

W zależności od tego, jakie limity produkcyjne uda się Polsce wynegocjować, takie zostaną podzielone pomiędzy producentów. Będzie gwarantowany zakup ilości tych produktów, natomiast sprzedaż produkcji ponad limit będzie prywatną sprawą producenta. Do rozdziału limitów zostaną powołane odpowiednie instytucje.

Dla naszych rolników pierwsze lata obecności w Unii będą trudne. Na początku będzie trudno uzyskać pieniądze z Unii. Negocjatorzy muszą uzyskać zgodę na to; aby przywileje rolnika unijnego obowiązywały na równych prawach także naszych rolników.

Krajobraz współczesnego rolnictwa jest bardzo monotony, dlatego rolnictwo ekologiczne jest ratunkiem dla polskiej wsi, będzie więc szansa zachowania wiejskiego, różnorodnego parkowego krajobrazu, z kępami drzew, łąkami i miedzami. Musi powstać wiele laboratoriów i instytucji, które będą kontrolowały i rejestrowały umowy co da zatrudnienie dużej grupie ludzi o określonych umiejętnościach i wykształceniu.

Nie wszystko jest jeszcze jasne, dopłaty bezpośrednie mają być zniesione po 2010 roku. Jeżeli producenci z Niemiec czy Francji także nie będą mieli dotacji, to polscy rolnicy mogą się wówczas znaleźć w dobrej sytuacji.

Przedruk z TYGODNIKA ROLNIKÓW.

AGENCJA RYNKU ROLNEGO informuje

1. Skup zbóż z tegorocznych zbiorów z dopłatami ARR do cen skupu skierowanymi do producentów dokonywany jest w ramach działań interwencyjnych Agencji Rynku Rolnego w okresie od początku skupu do 31.X.2000 roku i obejmuje pszenicę i żyto spełniające wymagania jakościowe określone przez Agencję.
2. Ziarno pszenicy i żyta powinno być zdrowe, czyste, dojrzałe, dobrze wykształcone bez obcych zapachów i zapachów wskazujących na zepsucie. Minimalna

dostawa zboża do skupu nie może być mniejsza niż 3 tony i musi odpowiadać parametrom:

dla pszenicy:

- ilość glutenu nie mniej niż 26%
- rozpywalność nie mniej niż 10mm
- liczba opadowa nie mniej niż 220 sek
- wilgotność nie więcej niż 14,5 %
- zanieczyszczenie ogólne nie więcej niż 6%
- w tym nieużyteczne nie więcej niż 2%
- wyrównanie ziarna nie mniej niż 75%

dla żyta

- liczba opadowa nie mniej niż 110 sek
- wilgotność nie więcej niż 14,5 %
- zanieczyszczenie ogólne nie więcej niż 6%
- w tym nieużyteczne nie więcej niż 2%
- wyrównanie ziarna nie mniej niż 70 %

Dopuszcza się skup zbóż o wyższej wilgotności, a także wyższym zanieczyszczeniu z tym, że następuje potrącenie za każdy rozpoczęty procent wilgotności powyżej 14,5 % , 2% ceny skupu, a za każdy rozpoczęty procent zanieczyszczenia ogółem powyżej 6%, 1% ceny skupu, natomiast za zanieczyszczenia nieużyteczne powyżej 2% do 3% potrąca się dodatkowo 1,5 % ceny skupu. Przedsiębiorca dokonujący skupu zbóż z dopłatą ARR do cen skupu zobowiązany jest stosować ceny skupu nie niższe niż minimalne ustalone na rok 2000 /przy zachowaniu parametrów/.

Dla pszenicy – 480 złotych /tonę + dopłata lipiec/sierpień 70 złotych/wrzesień 80 złotych/październik 100 złotych/.

Dla żyta – 330 złotych/tonę + dopłata lipiec-sierpień 45 złotych/wrzesień 50 złotych/październik 80 złotych/.

Informacje Parafialne na miesiąc lipiec 2000 roku



**Sanktuarium Maryjne
w Trąbkach Wielkich
serdecznie zaprasza wiernych
do pielgrzymowania.**

**Decyzją Metropolity Gdańskiego
Kościół Sanktuaryjny
w Trąbkach Wielkich został ustanowiony
kościółem odpustowym w roku
Wielkiego Jubileuszu.**

Parafia p.w. Wniebowzięcia NMP w Trąbkach Wielkich

Msze Święte w niedzielę 7.00 ; 8.30 ; 11.00 ; 18.00
w tygodniu o godzinie 18.00,
Adoracja Najświętszego Sakramentu w soboty od
15.00

**Ksiądz proboszcz
Edward Szymański gorąco zaprasza**

Parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w Sobowidzu

Msze Święte w niedzielę o godzinie 8.00 ; 11.00
w tygodniu o godzinie 18.00

**Ks. Proboszcz Marian Krzywda
serdecznie zaprasza.**

Parafia Świętego Bartłomieja w Mierzeszynie

Msze Święte w niedzielę o godzinie 7.30 ; 9.00 ;
11.00 w tygodniu poniedziałek, wtorek, piątek i
sobotę o godzinie 18.00 w środy i czwartki o
godzinie 7.00.

**Ksiądz proboszcz Gerard Borys
zaprasza serdecznie**

Parafia Świętego Józefa Robotnika w Postołowie

Msze Święte w niedzielę o godzinie 7.30 ; 11.00 ;
w Postołowie, w Suchej Hucie o godzinie 9.30 ; w
Pawłowie o godzinie 13.00
w tygodniu we wtorek o godzinie 8.00 w pozostałe
dni o godzinie 18.00

**Ksiądz proboszcz Kazimierz Glama
serdecznie zaprasza**

Parafia Świętego Jakuba w Kłodawie

Msze Święte w niedzielę w Kłodawie o godzinie
8.00 ; 11.00 w Jagatowie o godzinie 9.30 w
tygodniu o godzinie 18.00

**W niedzielę 16.07 o godzinie 12.00 odbędzie się
uroczystość odpustowa ku Czcii Matki Bożej
Szkaplerznej.**

**Ksiądz proboszcz Bronisław Chudy
serdecznie zaprasza**

DRZWI GNIEZNIENSKIE

Katedra w Gnieźnie to nie tylko miejsce, gdzie przechowuje się doczesne szczątki świętego Wojciecha, ale również cenny zabytek sztuki sakralnej. Kościół katedralny na wzgórzu Lecha był miejscem koronacji pięciu pierwszych królów polskich (Bolesława Chrobrego, Mieszko II, Bolesława Śmiałego, Przemysława II oraz Wacława Czeskiego). Arcybiskupom gnieźnieńskim w latach 1418–1992 przysługiwała godność prymasa. Obecny kościół jest budowlą gotycką, trzynawową z ambitem (obejście za prezbiterium) i licznymi kaplicami. Wśród wielu bezcennych zabytków na szczególną uwagę zasługują trzy:

I Romańskie drzwi brązowe ze scenami z życia świętego Wojciecha.

II Srebrna trumna relikwiarz świętego Wojciecha roboty gdańskiego złotnika Piotra van der Rennena z 1662 roku.

III Płyta nagrobna prymasa Zbigniewa Oleśnickiego z czerwonego węgierskiego marmuru dłuta Wita Stwosza.

Drzwi gnieźnieńskie ukazują historię życia i męczeńską śmierć biskupa Wojciecha. Pochodzą one z drugiej połowy XII wieku, wykonano je prawdopodobnie około 1170 roku. Zamówione zostały przez księcia seniora Mieszka Starego, niektórzy historycy sądzą, że fundatorem mógł być jeden z dwóch ówczesnych arcybiskupów, Zdzisław lub Bogumił. Drzwi odlane są z brązu o wymiarach: skrzydło lewe 328x84, skrzydło prawe 323x83. Grubość skrzydeł waha się od 1,5cm. do 2,5cm. Lewe i prawe skrzydło wykonano odmienną techniką. Lewe skrzydło odlane zostało w całości, natomiast prawe zlutowano z 24 osobno odlanych części. Antaby (kołatki) w kształcie lwich paszcz zostały zlutowane ze skrzydłami drzwi. Pionowo ułożone sceny ujęte są w szeroką bordiurę (ramkę) o ornamentacji roślinnej. Cykl osiemnastu scen rozpoczyna się w dolnej kwaterze lewego skrzydła, a kończy w dolnej prawego.

Scena I

Rozdzielona na dwie części w pierwszej ukazana została matka Wojciecha na łożu po porodzie, w drugiej obmywanie noworodka przez położne w naczyniu przypominającym kształtem romańską chrzcielnicę.

Scena II

Rodzice ofiarowują chorego Wojciecha do stanu duchownego. W kościele dziecko odzyskuje zdrowie. Mały Wojciech, gdy osiągnie odpowiedni wiek, zostanie posłany do szkoły w Magdeburgu.

Scena III

Na tle szkoły katedralnej w Magdeburgu rodzice Wojciecha oddają go na naukę. Scena podobnie jak pierwsza podzielona jest na dwie części.

Scena IV

Przedstawia Wojciecha pogrążonego w żarliwej modlitwie przed świątynią przypominającą rotundę. Scena może przedstawiać Wojciecha w Pradze, który modli się po śmierci biskupa Dytmara lub jedną z samotnych modlitw w Magdeburgu. W kwaterze tej znajduje się antaba.

Scena V

Wojciech zostaje biskupem. Cesarz Otton II wręcza mu pastorał. Przedstawione wydarzenie miało miejsce w Weronie. Za postacią cesarza siedzącego na tronie widzimy osobę sprawującą w średniowieczu urząd miecznika.

Scena VI

Przedstawia cudowne wydarzenie po wyborze Wojciecha na biskupa. Zły demon opuszcza opętanego człowieka, który znajdował się w pobliżu tronu biskupiego w katedrze praskiej.

Scena VII

W czasie snu Chrystus upomina Wojciecha, że godzi się na proceder handlu niewolnikami chrześcijańskimi, który dokonują Żydzi.

Scena VIII

Wojciech stojąc przed księciem czeskim Bolesławem II upomina go, że handel niewolnikami jest niegodny chrześcijańskiego władcy. Możemy przypuszczać, że handel niewolnikami w państwie czeskim dokonywał się za zgodą księcia.

Scena IX

Ma miejsce w klasztorze na Awentynie (jedno z siedmiu wzgórz Rzymu). Gliniane naczynie, w którym Wojciech przyniósł współbraciom wodę lub wino upuszczone na ziemię nie rozbiło się. Wojciech w habitie mnicha pokazuje zdumionym zakonnikom ten niezwykle dzban.

Scena X

Wojciech w towarzystwie brata Gaudentego i benedyktyna Boguszy przybywa łodzią do pogańskich Prusów. Na brzegu wita go uzbrojona w tarcze i włócznie grupa wojowników.

Scena XI

Mogła wydarzyć się w Gdańsku. Wojciech w otoczeniu duchownych dokonuje obrzędu chrztu. Nowo ochrzczeni są wyraźnie wdzięczni za otrzymany dar łaski.

Scena XII

Biskup głosi kazanie. Grupa Prusów wydaje się być zaskoczona lub zdziwiona tym, co przed chwilą usłyszeli.

Scena XIII

Wojciech odprawia najprawdopodobniej ostatnią mszę świętą w swym życiu. Jeden z duchownych trzyma pastorał. Biskup przy ołtarzu wznosi ręce nad kielichem, a przed nim stoją zbrojni Prusowie wyraźnie niezadowoleni z wizyty duchownych.

Scena XIV

Scena śmierci Wojciecha. Biskup klęczy ze złożonymi rękoma jak do modlitwy (sylwetka podobnie przedstawiona jak w scenie IV). Jeden z Prusów uderza go toporem w głowę, a drugi przebija włócznią.

Scena XV

Zwłoki biskupa spoczywają na marach. Obok obcięta głowa została wbita na pal. Zwłok pilnuje orzeł.

Scena XVI

Bolesław Chrobry wykupuje zwłoki męczennika. Prusowie żądają złota za ciało. Na wadze szalkowej odważana jest potrzebna ilość złota, która będzie zapłatą dla pogańskich Prusów.

Scena XVII

W uroczystej procesji, której przewodzi książę Bolesław Chrobry, ciało świętego Wojciecha zostaje przeniesione z Prus do Gniezna.

Scena XVIII

Ciało zabitego złożone zostaje do grobu. Scena ma miejsce w wnętrzach katedry gnieźnieńskiej. Bolesław Chrobry i biskup w szatach pontyfikalnych wyrażają żal po śmierci świętego Wojciecha.

Pełny opis osiemnastu scen z drzwi gnieźnieńskich pozwoli lepiej zrozumieć przesłanie, jakie chcieli przedstawić nam twórcy tego niezwyklego zabytku. Dokumentuje on losy biskupa praskiego, który odegrał tak ważną rolę w historii Polski i dziejach kościoła na naszych ziemiach.

Mariusz Paradecki.